

Posiedzenie Prezydium Rządu

1 br. obradowało Prezydium Rządu

Omówiono możliwości i warunki racjonalizacji systemu wynagrodzeń.

Lata 1983-1985 charakteryzowały się znacznie wyższym od zakładanego w centralnych planach rocznych wzrostem wynagrodzeń, co na ogół nie było uzasadnione wyższą dynamiką produkcji.

Prezydium Rządu podkreśliło, że niezbędne jest konsekwentne usuwanie pozasystemowych i pozakonomicznych przyczyn nadmiernego wzrostu płac oraz opracowanie metod potępowania wobec jednostek gospodarczych naruszających te reguły. Bezwzględnie przestrzegana powinna być zasada, że wzrost

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Echo dnia

Nr 170 (3429) Kielce, wtorek, 1986-09-02 Rok XVI

PL ISSN 0137-902X
Nr indeksu 35008

Nigdy więcej wojny!



Złożenie wieńców przed pomnikiem na Kadzielni.
Fot. Al. Piekarski

Przed 47 laty, 1 września 1939 r. wybuchła II wojna światowa. W rocznicę niemieckiej agresji na Polskę w całym kraju odbyły się patriotyczne manifestacje i wiece społeczeństwa. W południe rozległy się dźwięki syren. Na minutę zamari ruch uliczny. Na Westerplatte odbyła się patriotyczna manifestacja społeczeństwa i młodzieży Trójmiasta. Antywojenne zgromadzenia odbyły się również na Kielecczyźnie i w województwie radomskim.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Rozpoczęły się Świątokrzeskie Dni Kultury

Po raz 23 pod egidą Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego odbywać się będą w Kielcach Świątokrzeskie Dni Kultury. Z tej okazji instytucje kulturalne Kielc przygotowały specjalne programy.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna zaprasza na cykl imprez, które odbędą się we wszystkich filiach miejskich w

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Zalew pełen raków

Leżący na turystycznym szlaku Zwolen przyciąga turystów. Stąd bowiem blisko do Czarnolasu — miejsca urodzin poety J. Kochanowskiego, a także do Puszczy Kozienickiej. Zwolenianie szczerzą się swoim muzeum, a ostatnio oddanym do użytku pięknie wykończonym i wyposażonym domem kultury.

Szkoda, że w Zwoleniu nie ma oczyszczalni ścieków, które wpadają do „tyfusówki” — jak mieszkańcy miasta nazywają rzekę Zwolenkę. Krysztalowo czysty dawniej akwen wskutek gospodarczej działalności miejscowych przedsiębiorstw zamienił się w ściek.

Dzięki zapobiegliwości władz i działaczy ochrony przyrody udało się czyste koryto rzeki biegnącej przed miastem skierować w jednym kierunku tworząc dość spory zbiornik

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Chcesz zarabiać za granicą

— popracuj najpierw w Kielcach

Biuro Eksportu Budownictwa — konkurencja dla „Exbudu”

1 sierpnia bieżącego roku przy Kombinacie Budownictwa Miejskiego w Kielcach utworzono Biuro Eksportu Budownictwa, do którego wstąpiły cztery przedsiębiorstwa: KBM (jako firma wiodąca), Kombinat Budowlany „Kielce”, Kombinat Budowlany w Ostrowcu oraz Kieleckie Przedsiębiorstwo Produkcji Elementów Budowlanych „Prelbud”.

Biuro to otrzymało pełne uprawnienia od ministra budownictwa, gospodarki, przestrzeni i komunalnej do wykonywania obiektów, robót i usług budowlanych za granicą w porozumieniu i we współpracy z centralami handlu zagranicznego bądź innymi jednostkami gospodarczymi i biurami upoważnionymi do tego typu działalności przez Ministerstwo Handlu Zagranicznego.

Tak więc o kilkaset metrów od siedziby Przedsiębiorstwa Eksportu Usług Technicznych „Exbud” — od ponad ośmiu lat zajmującego się sprawami budowlanego eksportu na terenie województw kieleckiego, radomskiego i tarnobrzskiego — wyrósł instytucja, której w pierwszej chwili można by zarzucić iż będzie dublować poczynania „Exbudu”. Z rozmowy z członkami kolegium nowo powstałego biura oraz lektury zaakceptowanego regulaminu działania wynika jednak, iż porozumienie pomiędzy tymi czterema firmami jest niczym innym, jak tylko obroną przed

bezlitosnym ogalaniem rynku z najlepszych fachowców przez „Exbud”, który z podobnego biu-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

na gorąco

Łudność w wieku emerytalnym stanowi w Polsce ok. 12 procent ogółu mieszkańców. Do roku 1995 wskaźnik ten wzrośnie do 14 procent. Sytuacja materialna tej grupy ludności jest trudna. Wg danych Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, ok. 10 procent ludności w wieku emerytalnym nie ma stałego, niezależnego źródła dochodów, a 30 procent wymaga pomocy.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Dwoje dzieci umierało z głodu obok zwłok matki

Dziesięć dni koszmaru w koneckim mieszkaniu

Konkiem minionej niedzieli około godziny 9.10 funkcjonariusze Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Koneckich zostali zawiadomieni o tym, że w jednym z mieszkań bloku mieszkalnego znaleziono

rozkładające się zwłoki kobiety. Natychmiast uruchomiono grupę operacyjną, która udała się na miejsce zdarzenia. Po przyjeździe funkcjonariusze na własne oczy ujrzeli ów makabryczny widok. Na jednoosobowym, małym tapczaniku leżało poznaczalne ciało kobiety, ubrane w rożną koszulę. Na podłodze wstępnych oględzin ustalono, że kobieta zmarła przed kilkoma dniami. Jednak nie było to jedyne odkrycie jakiego dokonano w tym mieszkaniu. Okazało się, że przebywała tam także dwoje wychłodzonych fizycznie, ale jeszcze żyjących dzieci. Były nimi dwie córki denatki, dziewięciomiesięczna Ania leżąca w wózku dziecięcym

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Wszystko dla reklamy

Niezwykły zegar umieszczono niedawno na jednym z wieżowców w Tokio. Wzdłuż pionowej kolumny-skali porusza się w górę i w dół samochód prawie normalnych rozmiarów. Co 15 minut przesuwa się on o 65 cm. Nietrudno domyślić się, że zegar wykonany został na zamówienie jednej z firm samochodowych.



Ta niewielka elektroniczna skrzynka, zwana alkomatem nie da się oszukać — twierdzi por. Bogdan Stępniewski. Jest niezawodnym i bardzo precyzyjnym probierzem trzeźwości.

Fot. Al. Piekarski

Wzmoczone kontrole na drogach

Wożenie... powietrza nie przynosi zysku

Niedawno inspektorzy gospodarki samochodowej Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, wspólnie z funkcjonariuszami MO, dokonali kolejnego sprawdzianu wykorzystania taboru na drogach woj. kieleckiego. Stwierdzili, że mimo częstych kontroli, tzw. puste przebiegi samochodów ciężarowych — zwłaszcza należących do PKS — są nadal zjawiskiem niemal codziennym.

Oto kilka tylko przykładów:

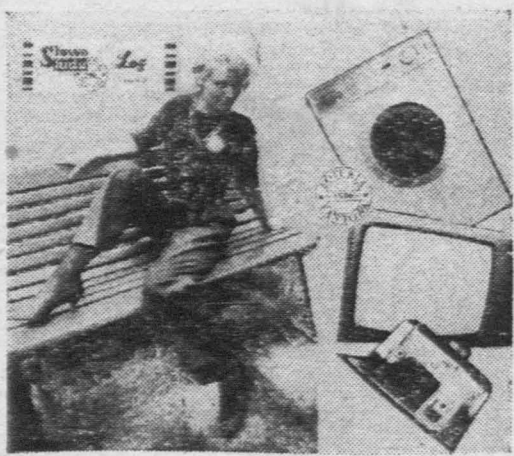
Na drodze w Domaszowicach koło Kielc, inspektorzy zatrzymali kierowcę, Waldemara R. z bazy PKS w Kielcach, prowadzącego ciężarowego „jelcza” i udowodnili mu, że kierowany przez niego samochód eksploatowany był na trasie Opatów-Szczekociny, przez 3 dni bez przyczepy co w rezultacie — jak wyliczono — przyniosło przedsiębiorstwu straty w wysokości 26 tys. zł.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W loterii „SL”

Jest jeszcze szansa

...wygrania cennego fantu w loterii prasowej „SL”. Jest ona tym większa, że znakomita większość losów została już przez kioski „Ruchu” wyprzedana, a cenne towary jeszcze czekają na szczęśliwców. Za jedne 39 złotych w kioskach „Ruchu” obu województw można nabyć los, który — być może — okaże się pełny. Czytelniku! Zaczekaj! Niewielki wydatek — wygrasz tylko graca. Sprawdź swoje szczęście!



interwencyjny
45898

Interwencje przyjmujemy
w godz. 9-11

Numer ważniejszy
od nazwiska!

„4 sierpnia br. wpisałam się telefonicznie na listę osób oczekujących na dostawę gazu — mówi pani Daniela Rajczewska, zam. w Kielcach przy ulicy Plan-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Chcesz zarabiać za granicą — popracuj najpierw w Kielcach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ra w początkach swojego funkcjonowania urosł dzisiaj do rangi pożądanego koncernu, samowystarczalnego pod względem akwizycji i wykonawstwa. Pracownicy stanowiący dzisiaj trzon eksportowej załogi „Exbudu”, to przecież byli pracownicy różnych przedsiębiorstw budowlanych, którzy odeszli z macierzystych firm licząc na zagraniczne wyjazdy. Tym sposobem wszystkie kombinaty budowlane i przedsiębiorstwa specjalistyczne w województwie kieleckim straciły wielu dobrych fachowców, a co gorsza — z uzupełnieniem powstałych ubytków sprawa nie wyglądała najlepiej.

W tej sytuacji powołanie własnego biura eksportu było chyba umiarkowanym posunięciem; bo do dobrego murarza, tynkarza czy cieśli nie obecnie tak mocno nie przemawia, jak wizja i gwarancja wyjazdu na zagraniczną budowę. Biuro funkcjonuje formalnie od kilku zaledwie tygodni, a już na przykład w KBM przekonano się o zbawienności wprost jego działania. Trzy miesiące temu do pełnego stanu załogi brakowało 200 osób — dzisiaj niedobór zmalał do 120. W krótkim czasie do firmy przy ulicy Karczówkowej zgłosiło się osiemdziesięciu mistrzów kielni, a ani jeden pracownik nie ubył. Oto, na czym polega magia słowa „eksport” i jaka ona ma siłę.

Dyrektor KBM — dr inż. Zbigniew Ciałowicz oraz jego zastępcy do spraw eksportu (a za-

razem dyrektor powołanego Biura Eksportu) — dr Jan Kruk — jednoznacznie stwierdzają, że zamiarem czterech uczestników porozumienia nie jest bynajmniej rozbicie konkurencji kieleckiej „Exbudowi”, przeciwnie, Biuro Eksportu przy KBM liczy na owocną, mogącą dać obopólne korzyści współpracę z eksportowym potencjałem z ulicy Wesolej. Tyle że planowane kontakty i współdziałanie nie będzie się już odbywać na zasadzie podkradania najlepszych pracowników, ale na prawach równorzędnych partnerów. Biuro Eksportu przy KBM — jako samodzielna jednostka — liczy także na wzbogacenie własnej kasy. Do tej pory „Exbud” czy inna centrala handlu zagranicznego wypożyczając niejako pracownika do pracy za granicą macierzystemu przedsiębiorstwu płać za tzw. osobomiesięc od 16 do 20 tys. zł natomiast teraz kombinat należący do spółki otrzymywać będzie w tej samej sytuacji 100–150 tys. zł, czyli po odliczeniu kosztów dewizowych czysty zysk wynosić będzie około 50 tys. zł. Takie zyski pozwolą zwiększyć fundusz płac dla załogi pracującej w kraju. Do własnych kieszeni wpływać będą także tzw. odpisy dewizowe, za które można będzie kupować elektronarzędzia, części zamienne do importowanych maszyn i urządzeń budowlanych itp.

Jasno i wyraźnie trzeba powiedzieć, że Biuro Eksportu przy KBM nie nosi się z ambicjami rozwijania eksportu na wielką skalę i dublowania roli partnera znajdującącego się niemal po sąsiedztwie. Cztery przedsiębiorstwa zatrudniają ogółem około 7 tysięcy pracowników. Zakłada się, iż jednorazowo na zagranicznych budowach nie będzie przebywać więcej jak 1000–1500 osób. Przy czym wyjeżdżać będą mogli najlepsi i tacy, którzy w swojej firmie przepracowali minimum 3 lata. Niewielkie zespoły (w sumie około 600 osób) już wyjechały na budowy do RFN, Austrii, NRD, Czechosłowacji, Bułgarii i Związku Radzieckiego, głównie jako ekipy podwykonawców we współpracy z CHZ „Polserwis” i „Energochem”. „Naftobudowa” i „Chemobudowa”.

Naczelna idea tego przedsięwzięcia pozostaje jednak troska o uzupełnienie własnych załóg i skompletowanie dobrych fachowców, których pierwszym i najważniejszym zadaniem będzie sprawne realizowanie budownictwa w Kielcach i innych miastach województwa.

J. PAŃCZYK

Posiedzenie Prezydium Rządu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

plac może następować tylko w sposób planowy i dostosowany do możliwości gospodarki, a nie na podstawie wyjątkowych decyzji indywidualnych podejmowanych wobec określonych grup czy pojedynczych przedsiębiorstw. Konsekwentnie powinien być stosowany przymus ekonomiczny z upadłością władzy. Podkreślono, że społeczeństwo nie stać na dopłacanie do niegospodarnych przedsiębiorstw i utrwalanie w ten sposób podstaw nakierowanych na szukanie pomocy zamiast wykazywania inicjatywy.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu zapoznano się z zaleceniami dotyczącymi dalszej poprawy statusu społeczno-zawodowego i ekonomicznego kobiet, przyjętymi na konferencji ludnościowej ONZ w Meksyku oraz wynikającymi z nich wnioskami dla Polski.

Prezydium Rządu przyjęło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie zakresu działania pełnomocnika rządu do spraw kobiet.

Następnie Prezydium Rządu rozpatrzyło projekty rozporządzeń Rady Ministrów określające szczegółowy zakres działania ministra-szefa Urzędu Rady Ministrów oraz projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie nadania statutu Urzędowi Rady Ministrów.

Wzmożone kontrole na drogach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Pustego „jela” wraz z przyczepą o łącznej ładowności ponad 15 ton, prowadził Ireneusz K. z Oddziału PKS Busko Zdrój. I ten kierowca nie zadał sobie trudu, by podjechać do osrodka koordynacji przewozów i zabrać jakiś ładunek. Tym razem „wiezień powietrza” kosztowało przedsiębiorstwo 5 tys. zł. Znacznie większe straty, bo sięgające ponad 15 tys. zł poniosł Oddział PKS w Kielcach, którego samochód ciężarowy „skoda” nr rej. KIH-907G przemierzył trasę z Kielc do Krakowa bez przyczepy.

W Kąkietanowie zatrzymano „żuka” z kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Kierowca Jan G. wioził nim do Radomia jedną rolkę papy. W tej samej miejscowości zatrzymali inspektorzy kierowcę innego „żuka”, Czesława S. z kieleckiej Fabryki Pomp w Białogonie, który do Radomia jechał bez ładunku. Oświadczył on kontrolującemu, że dyspozycji polecił mu jechać do Radomia bez bagażu.

„Po kielichu” prowadził „żuka” nr rej. KIG-002S, Henryk K. z kieleckiego przedsiębiorstwa „Łączność”. (Nadmuchany przez niego probierz trzeźwości natychmiast zmienił zabarwienie).

Kontrolujący nie tylko interesowali się pustymi kursami, ale także stanem technicznym pojazdów i przestrzeganiem przepisów dotyczących ruchu drogowego. Np. w Dyminach zatrzymali samochód „nysa” (prowadzony przez kierowcę Henryka A. z Rejonu Dróg Publicznych w Kielcach), który miał wiele poważnych usterek. Stwierdzono m.in., że układ kierowniczy posiadał nadmierne luzy, a hamulec pomocniczy był niesprawny. Zauważono również duże wycieki oleju z silnika i skrzyni biegów oraz zniszczenie nadwozia. Kierowcy Bogusławowi K. z „Transbudu” w Radomiu, z powodu złego stanu technicznego ogumienia „kamaza” zatrzymano dowód rejestracyjny.

W sumie podczas kilkunastogodzinnej akcji na drogach kontrolowano 170 pojazdów i stwierdzono 78 różnych wykroczeń. Aż 21 samochodów ciężarowych jechało w tym dniu bez ładunku. Ujawniono także wiele sfałszowanych zapisów w kartach drogowych i naganny stan techniczny niektórych pojazdów. Jak obliczono, straty spowodowane taką „gospodarką” taborem, sięgają prawie ewentualnie miliona złotych.

Za dyrektora Wydziału Komunikacji UW, mgr inż. Jerzy Szlak informuje, że batalia o likwidację pustych przebiegów taboru będzie trwać nadal.

TADEUSZ SZMIDT

Świętokrzyskie Dni Kultury

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Kielcach, a związane są z obchodami Roku Henryka Sienkiewicza oraz z hasłem „Piękno ziemi i literatury kieleckiej”.

Dom Środowisk Twórczych zaprezentuje wernisaż rysunków Andrzeja Mleczki, spektakl warsztatowy Teatru Kobiet, wystawę promocyjną Wydawnictwa „Wiedza Powszechna” oraz przedstawienie teatru autorskiego Szczepnego Wronskiego. W „Pałacyku” rozstrzygnięty zostanie także konkurs „O Świętokrzyską Lirę Poezji”. Odbędzie się ogólnopolska aukcja bibliofilska, spotkania z literatami, a 27.09 uroczysta inauguracja nowego roku kulturalnego.

Z żałobnej kroniki

Zmarł Adam Borys, który był twórcą słynnego, również w czasie powstania warszawskiego, oddziału „Parasol”. Cieszył się ogromnym szacunkiem przełożonych i podwładnych. Podczas okupacji niemieckiej opracował brawurowe akcje na ulicach Warszawy.

Po ciężkiej chorobie zmarła w Warszawie wybitna artystka naszej sceny muzycznej Krystyna Szczępanka. Jej dorobek został uhonorowany Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy oraz nagrodami państwowymi.

OPRF we wrześniu zaprasza na Dni Filmu Polskiego. Wśród premier zobaczymy takie rodzime produkcje jak „CK Dezerterzy”, „Ga-ga — chwala bohaterom”, „Jeziorek Bodeńskie”. W kinie „Studyjnym” zaprezentowane zostaną filmy z udziałem Beaty Tyszkiewicz, a w „Amonicie” komedie i filmy muzyczne.

W BWA przy ul. Leśnej trwa już wystawa malarstwa i rzeźby Adama Wolskiego. Pod koniec miesiąca zaprezentowana zostanie ekspozycja „Kieleckie Plenery — Suchedniów 85–86” („Ceramika”).

W Galerii ZPAF przy ul. Rewolucji Październikowej można jeszcze zwiedzić wystawę Jana Piotra Zalewskiego, pt. „Nowojorskie punki”. Za 2 tygodnie odbędzie się XI Doroczna Wystawa Fotografii Okręgu Świętokrzyskiego ZPAF.

Teatr Lalki i Aktora „Kubus” mimo iż nadal nie posiada własnej siedziby ma już gotową premierę „Czerwonej czapeczki”.

W WDK odbędzie się min. giełda staroci oraz Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzystwa Rytm-86.

„Estrada” kielecka zapowiada występy kabaretów „Długi” i „Kozia Nostra”, recital Macieja Zembatego, koncert „Budki Suflera”, monodram Ryszarda Hanin „Róża jest róża” oraz widowisko dla dzieci „Bęćwański shaw”.

W klubach MPiK przy ul. Rew. Październikowej i Szkolnej odbędzie się spotkanie z działaczami Towarzystwa Przyjaciół Górniczego, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego, z autorami nie wydanej jeszcze książki „Kielce w czasie okupacji” Adamem Massalskim i Stanisławem Meduckim, z najstarszymi żyjącymi działaczami i kieleckiej Drużyny Harcerskiej im. Dionizego Czachowskiego oraz zaprezentowana zostanie wystawa malarstwa Hilarego Kosiekiego i spektakl teatralny pt. „Jest tylko jedna ziemia”.

Ofertę kulturalną wzbogacają inne kieleckie kluby, które jak zawsze zapraszają do siebie mieszkańców osiedli na koncerty, spotkania, wystawy, turnieje, wycieczki. Po raz pierwszy odbędzie się w Zakładach Domu Kultury „Iskra” Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej. Wszyscy twórcy amatorzy mogą jeszcze składać swoje prace w ZDK „Iskra” do 5.09.

Jako najbardziej masowa impreza zapowiada się Święto Pionów — Dzień Działkowca. Z tej okazji 14.09 na placu Obrońców Stalingradu wystąpią kapela ludowa, zespół „Teret Egzotyczny” czynne będą kiermasze i wystawa pionów a także punkt nagrań i prezentacji filmów wideo. Zapowiedziano też pokazy walk judo i karate. (wot)

reporterzy zanotowali:

Nowa szkoła dla uczniów
w Gniewoszewie

Nowy rok szkolny dla 250 dziewcząt i chłopców w Gniewoszewie był wieczorą szczególną, uroczystą. Otrzymał on nowy obiekt, składający się z 16 sal lekcyjnych. Placówkę oświetlają, zbudowaną kosztem ponad 100 mln zł, wykonało lipskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego.

W uroczystości rozpoczęcia nowego roku szkolnego w Zespole Szkół Rolniczych w Nowej Wsi w woj. radomskim uczestniczył m.in. wicepremier Józef Kozioł oraz sekretarz KW partii Bogdan Misztal, zaś w inauguracji wojewódzkiej nowego roku szkolnego, która odbyła się wieczorą w Ilży w Zespole Szkół Zawodowych Zakładów Górniczo-Metalowych „Zębice” wzięli udział I sekretarz KW partii Bogdan Frus, wicewojewoda radomski Eugeniusz Jędrzejewski. (wim)

Nasz sygnał

Zapomnieli o sobie!

Długo czekali kielczanie na nową książkę telefoniczną. Terminów jej wydania było kilka. Wreszcie w połowie sierpnia punkty pocztowe rozpoczęły sprzedaż. Oczywiście nie wszyscy abonenci mieli szczęście ją kupić, egzemplarzy bowiem było mało. Nasz redakcyjny telefon przez kilka kolejnych dni dzwonił bez przerwy — to rozczarowani czytelnicy prosili redakcję o pomoc. Jednym radziliśmy czekać na kolejne wydanie książki (podobno ma być), innym czytelnikom polecałismy korzystanie ze spisów telefonów, które powinny się znajdować w każdym urzędzie pocztowo-telekomunikacyjnym, a jest ich w Kielcach kilkanaście.

Zdziwiło nas zatem zdarzenie, którego świadkami byliśmy w minioną niedzielę. Oto Poczta Główna w Kielcach. Podróżny z Łodzi chciał skorzystać z nowej książki telefonicznej. I co się okazało? Okazało się, że Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny, który mieści się tuż obok dworca PKP, takiej książki nie posiada.

Gdzie ja jestem? — pytał zdenerwowany łodzianin, na bazarach czy na pocztę?

Na początku próbowano przekonać go, że spis telefonów jest w sprawie, potem, że książkę ukradł jakiś złodziej, wreszcie wezwano służbę porządkową. Wartownik szybko poradził sobie z wystraszoną podróżnym. Oznajmił, że na pocztę takiej książki po prostu nie ma i już. Koniec kropka.

A nam mowę odjęło. Widać troskliwi urzędnicy głównej pocztu wszystkie egzemplarze tego cennego dzieła sprzedali abonentom, a o sobie zapomnieli...

(iga)

Lato z Echm



Muzyka i śpiew — to nieodłączne przymioty harcerskiego życia.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wodny, który obecnie jest chlubą Zwoleń.

Po obiekcie oprowadza nas kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Zygmunt Pyszczyk.

Dzięki wydatnej pomocy miejscowych zakładów pracy zbudowano tu pomosty kąpielowe, zakupiono sprzęt pływający, wykonano ogrodzenie z siatki, aby kąpiący się nie wypływali poza wyznaczone kąpielisko. Przy pomostach są wydzielone brodziki dla dzieci i osób nie umiejących pływać. Na całej długości zalewu są plaże trawiaste i piaszczyste, a w sąsiedztwie zjeżdżalnie i

Fajnie było na obozie!

Kielecki Hufiec ZHP od dwóch lat organizuje obóz harcerski w swojej nowej bazie — w Zycinach nad zalewem w Chańczy. Warunki są tutaj znakomite, namioty zlokalizowano w sosnowym lesie pełnym grzybów i porostów. W pobliskim zalewie można łowić ryby, kąpać się i uprawiać sporty wodne. Nie więc dziwnego, że przebywający tutaj harcerze zadowoleni są z wakacji. Można się o tym przekonać choćby ze zdjęć przyniesionych do redakcji przez uczestnika trzeciego turnusu — Krzysztofa Czmiela z Kielc. Przebywał on w podobnym obozie z Z. Zapartą. (J.)



Po przedpołudniowych zajęciach na świeżym powietrzu obiad smakuje bardzo. Zdjęcia K. Czmiel

przebieżalnie. Na terenie obiektu znajdują się też korty do tenisa ziemnego, przystosowane także do gry w siatkówkę. Jest również płyta do gry w piłkę nożną.

Obecnie jest to obiekt, gdzie z powodzeniem można przyjąć z dziećmi, dla których zbudowano piękny „Ogród Jordanaowski” wyposażony w karuzele, huśtawki, laweczki i stołki. W najbliższych dniach nastąpi tutaj odbiór budynku administracyjno-socjalnego, a pod koniec września 10 domków kempingowych.

Planuje się budowę pawilonu sanitarnego. Jest już gotowy ogólny plan zagospodarowania ośrodka.

W przyszłym roku planuje się budowę pawilonu gastronomicznego na ok. 100 miejsc konsumpcyjnych. Do czasu realizacji tego projektu w ramach kapitalnych remontów zaadaptuje się istniejący budynek na smażalnię ryb i placówk ziemniaczanych, przyrządzanie bigosu i kiełbasek.

Jak nas poinformowali gospodarze obiektu, w zalewie są raki, okonie i 10-kilogramowe karpie, co najlepiej świadczy o czystości wody. (J. ryb)

Nie wystarczy postawić tamę

Jaka będzie przyszłość Lubianki?

30 hektarów czystej wody, piaszczyste plaże, sąsiedztwo lasu. Jeśli dodamy jeszcze, że można tu dojechać w kilkanaście minut autobusem miejskiej komunikacji, zalew na Lubiance jawi się jako prawdziwy skarb Starachowic, miejsce codziennego wypoczynku mieszkańców już ponad 53-tysięcznej aglomeracji. Czy taka rzeczywiście jest Lubianka dziś — dwa lata po pierwszym spiętrzeniu wody na tamie wzniesionej w rezultacie 6 lat trwającej budowy?

Najkrótsza odpowiedź na takie pytanie: Lubianka, to ciągle jeszcze raczej potencjalne możliwości niż rzeczywistość.

30 ha powierzchni i 1 milion metrów sześciennych „nieskazitelnie czystych wód” (tak pisał w reportażu z budowy zalewu w kwietniu 1983 r.) to, jak na razie, tylko zapis w założeniach techniczno-ekonomicznych inwestycji. Póki co wody jest tu niewiele, zalane są tylko najniższe położone fragmenty terenu, reszta zaś wystaje ponad powierzchnię obnażając bezładnie wszystkie błędy wykonawstwa. Głównym grzechem całego przedsięwzięcia jest pozostawienie na znacznym obszarze niekiedy zalewu całej roślinności, która istniała tutaj przed podjęciem robót ziemnych. Pod wodą znalazły się więc pomniejsze drzewa, krzewy, całe bujne poszycie leśnego runa. To wszystko będzie gnić w wodzie zalewu.

Drugim zagrożeniem dla czystości wody są ścieki spływające do akwenu z domostw położonych na jego północno-wschodnich krańcach.

Piaszczyste plaże mają być urządzone na północnym brzegu, chociaż do dziś jest akurat odwrotnie. Ludzie rozsiadają się najchętniej po drugiej stronie zbiornika, od strony lasu.

A las? Las jest piękny, sosnowy, łączący się z obszernym kompleksem borów otaczających Starachowice. Wymarzony teren dla grzybiarzy i miłośników leśnych wędrówek. Stąd można czynić wypadki na Wykus chętnie odwiedzany przez turystów przyjeżdżających na Kielecczyznę. Można powiedzieć, że właśnie las jest jedynym widocznym już dziś walorem zalewu na Lubian-

ce. Leśne tereny przylegające do zbiornika od południa oddane we władanie harcerzom. Powstaje tu, w ramach prowadzonej przez starachowicki Hufiec ZHP im. St. Staszica Operacji „Lubianka”, ośrodek wypoczynkowy.

Dzień dzisiejszy już znamy. A jaka będzie przyszłość Lubianki?

Wiceprezydent Starachowic, Tadeusz Ciok: — Z nadwyżki budżetowej MRN przeznaczyła w br. 5 mln zł na wstępne zagospodarowanie zalewu. Dotychczas zdolałmy doprowadzić wodę pitną do ośrodka wypoczynkowego ZHP (rurociąg ułożono pod wodą, na dnie zbiornika), umocnić skarpe przy zaprze czołowej (występowało tu obsuwanie się ziemi). Trwa tzw. odkrywanie plaży, czyszczenie piachu po stronie północnej oraz wyrównywanie dna. Wznoszone są pomosty wyznaczające granice kąpieliska, którego uruchomienie przewidujemy w przyszłym sezonie. W roku 1987 roboty będą kontynuowane. Powstaną natryski, szale, trawiaste boiska do siatkówki, prowizoryczne punkty handlowe. Poza tym jeszcze w br. zamierzamy przeprowadzić, głównie przy pomocy społecznych czynów, kosmetykę dna zalewu czyli wyrwać i usunąć korzenie, krzewy, zieleń.

Nie rozwiązany jest problem zanieczyszczeń jakie spływają do zbiornika z okolicznych posesji.

Istotną kwestią determinującą przyszłość Lubianki jest powołanie gospodarza akwenu. Dotychczas pod względem prawnym jest on niczyj. Co gorsze, żadna z instytucji nie kwapi się

do przyjęcia kłopotliwego obiektu. Podobnie niejasna jest sytuacja innych zbiorników wodnych na Kielecczyźnie. Wojewoda kielecki powinien rozstrzygnąć kwestię jednoznacznie zarządzeniem, ale jak widać nie ma w tej sprawie jednolitych poglądów i odpowiedniego dokumentu ciągle brak.

Harcistrz PL, Jerzy Krukowski, szef harcerskiej Operacji „Lubianka”: — Nasz ośrodek wypoczynkowy stał się faktem. Wyposażono go w podstawowe urządzenia komunalne. Jest bieżąca woda, energia elektryczna, szambo, niezbędne do obsługi pola namiotowego mogącego pomieścić 150-osobowy obóz harcerski. Adaptujemy trzy wywłaszczone budynki na kuchnię, stołówkę, pralnię, przystań żeglarską i mieszkanie dla dozorców ośrodka. W przyszłości wzniesiemy tu 10 domków turystycznych z 70 miejscami noclegowymi, umywalnie z ciepłą wodą, sanitariaty, boiska z kortem tenisowym, a nawet leśny mini-teatr z muszlą do artystycznych występów. Wszystko powstało i powstawać będzie wysiłkiem harcerzy oraz przy pomocy naszych przyjaciół, wśród których największy wkład wnieśli, jak dotychczas, leśnicy. Zakładamy 5-letni okres trwania Operacji „Lubianka”. Chcemy ją zakończyć na 50-lecie powstania miasta Starachowic, w 1989 roku, oddaniem do użytku w pełni zagospodarowanego ośrodka.

ANDRZEJ NOWAK

Konkurs fotograficzny „Lato'86”

W roku X-lecia obchodów naszej organizacji — Zarząd Miejski ZSMP w Kielcach przy współudziale Wydziału Kultury i Sztuki UM w Kielcach i Okręgu Świętokrzyskiego ZPAF w Kielcach przypomina o trwającym konkursie fotograficznym pod hasłem „Lato'86”.

Celem konkursu jest utrwalenie w formie zapisu fotograficznego wakacyjnego wypoczynku młodzieży, przekazanie własnych odczuć artystycznych, indywidualne ujęcie fotografowanych rzeczy, popularyzacja fotografii amatorskiej, nawiązanie współpracy z kieleckim środowiskiem fotograficznym.

W konkursie mogą wziąć udział fotoamatorzy zrzeszeni i nie zrzeszeni w klubach i kołach fotograficznych w placówkach kulturalno-oświatowych, dzielnicowych i w zakładach pracy.

Warunki konkursu: technika czarno-biała, format zdjęć 18x24, podpis prac „godłem” — natomiast imię, nazwisko, adres autora prosimy dołączyć w zaklejonej kopercie opatrzonej godłem, liczba prac nieograniczona, termin składania prac do 15. X. 86 r. w siedzibie Zarządu Miejskiego ZSMP Kielce, ul. Staszica 1 pok. 14a. Prace konkursowe będą oceniane przez komisję złożoną z przedstawicieli organizatorów konkursu.

Nagrody: wysokiej klasy aparat fotograficzny i sprzęt fotograficzny.

Nagrodzone prace konkursowe będą eksponowane na wystawie w jednej z placówek kulturalnych miasta.

Nadesłane prace konkursowe przechodzą na własność głównego organizatora.

Bezpieczna droga do szkoły

Duża, przestronna sala Ośrodka Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego w Cedzynie w tym dniu wypełniła się szczerze dziećmi. Uczestnicy kolonii Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów w Kielcach słuchali pogadanki starszego chorążego Bolesława Koziół z Wydziału Ruchu Drogowego RUSW. O tym, jak przechodzi się przez jezdnię, jakie grożą niebezpieczeństwa wynikające z braku znajomości przepisów ruchu drogowego, którą stroną drogi należy chodzić, itd. Rzeczy najprostsze, gdyż żaden słuchacz nie przekroczył trzynastego roku życia, rzeczy ważne, bo chodzi o bezpieczeństwo dziecka na drogach. Tydzień wcześniej materiały, książki z przepisami ruchu drogowego zostały rozdane, a wychowawczyń zapoznali młodych ludzi z ich treścią.

A spotkanie, oprócz funkcji edukacyjnych, było również zabawą. Przewidziano konkurs i liczne nagrody. Koloniści zostali podzieleni na dwie grupy: dzieci do lat dziesięciu i od dziesięciu do trzynastu. Nie obyło się i bez komicznych odpowiedzi: „Dziecko, ile masz lat?” „Ja zaczynam mieć lat dziewięć”.

Zaczął się konkurs. Dzieci starsze odpowiadały na trzy pytania z obszernego zestawu przygotowanego przez st. chor. B. Koziół. Co to jest wyprzedzanie, gdzie nie

wolno zawracać, kto może kierować rowerem na drodze publicznej, jak jest oznakowany obszar zabudowany? Odpowiedzi były zwykle trafne, chociaż niektóre pytania, jak na tę grupę wiekową, dosyć trudne. Tylko z jednym nie potrafiono sobie poradzić: „Jest wieczór, jedziemy na rowerze i zepsuło nam się światło. Co wtedy robimy?” „Zjeżdżamy na chodnik” — pada szybka odpowiedź. „A jeśli nie ma chodnika?” „To nie wiem” — szczerze odpowiedział zapytany. „Nikt nie wie? Zsiadamy z roweru i przechodzimy na lewą stronę drogi”.

Konkurs dobiegł końca. Dzieci otrzymały nagrody: plakietki, bierki, słodycze, kredki, flamastry. Najwięcej punktów w konkursie, po dziewięć, zdobyli: Anetka Wójcik, Kasia Stefańska, Piotr Skrzyński.

Wnioskując po minach i wypowiedziach cała impreza dzieciom się podobała. „Podoba się nam takie konkursy, takie spotkania nie są nudne. Można się wiele nauczyć. Zapamiętaliśmy wiele rzeczy, poznaaliśmy wiele znaków drogowych”.

Tak wyglądało to jedno spotkanie będące częścią milicyjnej akcji „Bezpieczne wakacje”. Wakacje letnie dobiegły końca, ale wiedza o przepisach ruchu drogowego, miętym nadzieje, będzie procentować w przyszłości. (jam)

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Wtorek
2 września 1986 r.

Dziś składamy życzenia
STEFANOM
I JULIANOM

jutro
IZABELOM
I SZYMONOM

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego —
nieczynny.

KINA

„Romantica” — „Powrót do przyszłości” — USA, 1. 12, g. 16.15
„Cotton Club” — USA, 1. 18, g. 18.45
„Niesamowity jeździec” — USA, 1. 18, g. 21.30
„Moskwa” — „Nieoczekiwana zmiana miejsc” — USA, 1. 15, g. 15.15
„Jeszcze tylko raz” — Jug. 1. 18, g. 17.30, 19.45
„Studyjne” — „Tootsie” — USA 1. 15, g. 15, 17, 19
„Skalka” — „Old Surehand” — Jug. b.o., g. 15
„Cienie gorącego lata” — CSRS, 1. 15, g. 17, 19
„Robotnik” — nieczynne
„Amonit” — nieczynne
„Sabat” — „Droga szkieletów” — Rum. 1. 15, g. 15.45, 18

GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE” — „Malarstwo i rzeźba Adama Wolskiego” — czynne 12-17.

MUZEJA

MUZEUM NARODOWE — plac Partyzantów: Wystawy stałe: „Galeria Współczesnego Malarstwa Polskiego”, „Przyroda Kielecczyzny”, „Broń w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach”, wystawy czasowe: „Epoka brązu na Kielecczyźnie” i „Koncert na tafi szkła — malarstwo Krzysztofa Okonia” — czynne w godz. 10-16
NARODOWE „PALAC” — plac Zamkowy — „Wnętrza pałacowe XVII-XVIII w.”; „Galeria Malarstwa Polskiego” — czynne w godz. 9-16
MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO — nieczynne
MUZEUM WSI KIELECKIEJ — Park Etnograficzny w Tokarni — „Wnętrza XIX wieku” — czynne 10-17.

APTEKI — stały dyżur nocny pełnia: nr 29-001, ul. Buczka 37/39, nr 29-008 ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych, ul. Podcieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17-21. Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 — ul. Karłowicka 35, w godzinach 7-21.

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30-15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991, Kielce — Teren 956, Pogotowie Wodociągowe 994, Pogotowie Gazowe w dni powszednie 31-20-91, w niedziele i święta 31-20-20 Pogotowie wod.-kan. c.o., elektryczne RPKM czynne w godz. 7-23, tel. 31-16-47, Poczta — Informacja o Usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 692-79, Hotel „Centralny” 625-11, Ośrodek Informacji Usług WUSP 457-41.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — „IT” Kielce, tel. 485-66 czynny do g. 16 w soboty do g. 14.

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe — Dworzec — PKP 53-34, ul. Stowackiego 31-29-19, ul. Jesionowa — 31-79-19, bagażowa — ul. Armii Czerwonej 31-99-19.

Radom

TEATR POWSZECHNY
Im. Jana Kochanowskiego —
nieczynny

KINA — brak terminarza

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010 ul. Zwycięstwa 7, nr 67-013, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6-20, tel. 261-31, Informacja o usługach — 363-55.

ED

NUMER 170

STRONA 6

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc Drogowa 961
POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Porwanie w Tluchów” — pol. b.o., g. 15
„Ukryty w słońcu” — pol. 1. 18, g. 17, 19
„Metalowiec” — „Pechowiec” — fr. 1. 12, g. 17, 19
APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apteczna 7, tel. 31-527.
POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — tel. 137-05.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Blues Brothers” — USA, 1. 15, g. 16.50, 19.10
„Star” — „Ucieczka w noc” — USA, 1. 18, g. 15, 17.10, 19.20
APTEKA DYŻURNA: nr 29-078 ul. Staszica 1.
POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 53-10 i 53-09.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Ten piękny wiek dojrzały” — Bułg. 1. 15, g. 15.30
„Wielki Szu” — pol. 1. 18, g. 17.39, 19.30
APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 17.
POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-93, ul. Sienkiewicza — 515-73

Końskie

KINA

„Antyczne” — „Sprawa się rypła” — pol. 1. 15, g. 16, 18

Jędrzejów

KINA

„Gdynia” — nieczynne.
Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Minirecital H. Vondrackovej 17.30 „W swoim ogrodzie” — aud. M. Bednarskiej 17.40 Muzyka symfoniczna 18.25 Skróty dziennika.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

16.20 Program dnia i DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Akademia muzyczna”
16.50 Dla dzieci: „Cojak” — teleturniej
17.15 „Teleexpress”
17.30 Telewizyjny informator wydawniczy
17.45 „Plusy i minusy” — progr. public.
18.20 „Dolina Topoli” (40) — franc. serial filmowy
18.50 Wystąpienie ambasadora Socjalistycznej Republiki Wietnamu
19.00 Dobranoc: „Dwa kosy i kurek z ratuszowej wieży”
19.10 „Klinika zdrowego człowieka”: „Kto się boi cholesterolu”
19.30 Dziennik TV
20.00 Publicystyka
20.30 „Zaginął bez śladu” (6) — ang. serial obycz.
21.20 DT — komentarze
21.40 „Wieczór z X Muza”
22.40 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.25 Program dnia
17.30 „Pół godziny dla rodziny”: „Bliżej prawa”
18.00 Program lokalny

OGŁOSZENIA DROBNE

ZATRUDNIĘ cukiernika. Zapewniam mieszkanie dla osoby samotnej, Ludwik Zawadzki, 24-300 Opole Lubelskie, Nowy Rynek 3. 339-k

KRAMARCZUK Sławomir zgubił prawo jazdy kat. A, wydane przez WK Włoszczowa, dowód rejestracyjny KIE 8770 opłaty PZU, talony benzynowe. 1949-g

ZGUBIONO prawo jazdy kat. BCDE wydane przez UG Masłów, dowód rejestracyjny samochodu KIV 3789 oraz talony na paliwo na nazwisko Kłodziejczyk Stanisław. 1943-g

MACHULSKA Anna zgubiła legitymację zniżkową PKP, legitymację szkolną ZSR Podzamcze Chęcińskie. 1942-g

DUDEK Zdzisław zgubił prawo jazdy wydane przez Wydział Komunikacji Kielce. 1943-g

STĘPIEN Renata zgubiła legitymację szkolną ZSZ Kielce. 1947-g

FORNALSKI Bogdan zgubił prawo jazdy kat. ABC wydane przez WK Kielce. 1946-g

MASTERNAK Renata zgubiła legitymację szkolną ZSZ nr 4. 1945-g

DĄBROWSKA Anna zgubiła bilet wolnej jazdy MPK Kielce. 1944-g

KORDYS Józef (zam. Radom) zgubił prawo jazdy, dowód rejestracyjny wydany przez Wydział Komunikacji Radom. 1624-r

ŚWIĄTEK Włodzimierz (zam. Trzaski) zgubił dowód rejestracyjny wydany przez Urząd Gminy w Kowali. 1620-r

UWAGA! Wytnij, zachowaj! Państwowy Sklep „Promag”, Lublin, ul. Łukawska 49, tel. 55-81-35 oferuje: regaly magazynowe, piwniczne, żurawiki, wciągarki budowlane, różne wózki transportu wewnętrznego, kontenery, dźwigi, transportery, koła i zestawy jezdne itp. 346-k

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „MARCEL”
44-310 WODZISŁAW ŚL. UL. KORFANTEGO 52

zatrudni natychmiast
mężczyzn w wieku od 18 do 45 lat
do pracy pod ziemią na stanowiskach

► MŁODSZY GORNIK
► ŚLUSARZ
► GORNIK

oraz PRACOWNIKÓW NIE POSIADAJĄCYCH ZAWODU.

Pracownikom zatrudnionym pod ziemią zapewnia się:

kandydatom bez zawodu i posiadającym inne zawody możliwość zdobycia w systemie szkolenia zawodowego kwalifikacji w zawodach górniczych

— wynagrodzenie za dniówkę wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu węglowego
— dodatek stabilizacyjny przez 5 lat
— bezzwrotną pożyczkę na zagospodarowanie dla młodych małżeństw
— premie regulaminowe i uznaniowe
— dodatkowy płatny urlop z tytułu Karty Górnika
— deputat węglowy w wys. 8 ton rocznie (dla pracowników żonatyh)
— nagrodę z okazji Dnia Górnika w wysokości miesięcznego wynagrodzenia
— wynagrodzenie specjalne z Karty Górnika
— dodatkowe nagrody roczne: 13 i 14 pensja
— nagrody jubileuszowe za 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45, 50 lat pracy
— wcześniejsze przejście na emeryturę
— korzystanie z książeczki oszczędnościowej „Górnik”

Zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie w Domu Górnika, z całodziennym wyżywieniem.

Kandydaci na pracowników zobowiązani są przedłożyć następujące dokumenty:

dowód osobisty, książeczka wojskowa, legitymacja ubezpieczeniowa, świadectwo ukończenia szkoły, świadectwa pracy.

NIE PRZYJMujemy OSÓB ZWOLNIONYCH DYSCYPLINARNIE i z PORZUCENIEM PRACY.

Przy KOPALNI „MARCEL” istnieje **ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA**, która przyjmuje do nauki w zawodach górniczych młodzież w wieku od 15 do 18 lat, na korzystnych warunkach.

Wyróżniający się uczniowie mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Górniczym. Młodzież zamiejscową kwatrujemy w internacie. Kandydaci do pracy winni dokonać skreślenia z ewidencji, tylko w książeczce wojskowej we właściwym WKU.

Bliższych informacji udziela dział zatrudnienia Kopalni „Marcel”, ul. Korfantego 52 oraz sekretariat ZSG w Wodzisławiu Śl., ul. Orkana 23. 235-k

Ludzie w starszym wieku wymagają najczęściej zarówno pomocy socjalnej, jak i medycznej. Szczególna rola przypada tu pracownikom zawodowej służby socjalnej. Organizację tej służby rozpoczęto w 1975 roku, a jej tworzenie ma potrwać do 1990 roku, kiedy to liczba pracowników socjalnych ma wynieść 14 tysięcy. Jeśli to nastąpi, na jednego pracownika socjalnego przypadnie 3,5 tysiąca mieszkańców kraju, w tym ok. 200-300 osób wymagających pomocy.

W opracowywaniu w resorcie zdrowia „Programie zintegrowanej opieki społecznej” lata 1986-1990” czytamy: „Występujące obecnie potrzeby w zakresie pomocy społecznej wymagają coraz poważniejszych i bardziej różnorodnych działań. Konieczny jest dalszy rozwój wszystkich form świadczeń opieki środowiskowej, a przede wszystkim tych, które umożliwiają osobom starszym, przewlekłe chore i niesamodzielnym pozostającym w dotychczasowym środowisku zamieszkania. Będą to głównie usługi socjalne oraz różne formy pomocy materialnej”.

W programie przewidziano także opracowanie projektu ustawy o pomocy społecznej — aktu, który zastąpiłby przestarzałą mocno już ustawę z 1923 roku. Sprawa ta ciągnie się już dwa lata. Szybkie opracowanie projektu i uchwalenie ustawy przez Sejm wypełniłoby poważną lukę dotyczącą sfer działalności prawnej w pomocy społecznej. Pieniądzy wprawdzie od samej nowej ustawy nie przybędzie, ale skoro nowy akt może poprawić funkcjonowanie pomocy społecznej, to warto się o niego upominać.

Jak podzielić wielki spadek?

Nie łąda problem mają do zgryzienia sędziowie federalnego sądu najwyższego Brazylii, gdzie toczy się postępowanie w sprawie podziału gigantycznej fortuny wynoszącej 143 mln dolarów.

Zgromadził ją legendarny dowódca portugalski Domingos Faustino Correa, który w 1873 roku pozostawił ją swym 14 dzieciom z różnych matek. Od tamtego czasu grono potencjalnych spadkobierców rozrosło się do tego stopnia, że podobno liczy ono już ponad 50 000 osób, rozrzuconych w różnych zakątkach świata. Dzieci dżicy mogą tylko osoby do czwartego pokolenia włącznie, co sprawia, że ustalenie liczby wszystkich uprawnionych do spadku jest niezwykle trudne. Co jakiś czas pojawiają się nowi „uprawnieni”, a akta są-

Nigdy więcej wojny!

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Wczoraj w Kielcach na wzgórzu Kadzielnia odbyła się antywojenna manifestacja. Przed pomnikiem Bojowników o Wyzwolenie Narodów i Społeczeństwa zaciągnęła młodzież ZHP oraz żołnierze i junacy oddziałów Obrony Cywilnej. U stóp pomnika licznie zgromadzili się przedstawiciele kieleckiej społeczności — kombatanci, delegacje zakładów pracy, uczniowie kieleckich szkół.

Manifestację, w której udział wzięli także przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych woj. kieleckiego rozpoczął montaż słowno-muzyczny przygotowany przez Wojewódzki Dom Kultury i aktorów Teatru im. S. Żeromskiego. Punktualnie o godz. 12 donośne brzmienie syren alarmowych ogłosiło minutową chwilę ciszy. Wcześniej przedstawicielka ZSMP odczytała tekst apelu pokojowego adresowanego do polskiej młodzieży.

Przed pomnikiem delegacje złożyły wieńce i wianki kwiatów. Pamięć żołnierzy Września i wyzwolicieli uczczono także przed pomnikiem Wdzięczności oraz na cmentarzach polskich i radzieckich bojowników.

(aip)

Również społeczeństwo ziemi radomskiej oddało hołd bohaterom II wojny światowej oraz ofiarom faszyzmu. Główne uroczystości odbyły się na cmentarzu Komunalnym na Firleju, gdzie spoczywają prochy ponad piętnastu tysięcy radomian rozstrzelanych przez hitlerowców. W antywojennej manifestacji wzięły udział delegacje organizacji społecznych i politycznych, zakładów pracy, organizacji młodzieżowych, ZBoWiD, ZW PRON, młodzież szkolna. Minutą ciszy oddano hołd wszystkim, którzy oddali życie za ojczyznę. Okolicznościowe przemówienie wygłosił I sekretarz KW partii Bogdan Prus. Mówił on o wrześniowej tragedii sprzed 47 lat i szczególnie o prawie narodu

polskiego do życia w pokoju. Następnie odbył się apel poległych. Pod pomnikiem-mauzoleum złożono wieńce i wianki kwiatów. Wśród uczestników manifestacji obecni byli też: wojewoda radomski plk Alojzy Wojciechowski, gospodarze miasta.

Kwiaty złożono także w innych miejscach pamięci narodowej na terenie całej ziemi radomskiej. Harcerze zaciągnęli warty honorowe.

(wlm)

Ciekawostki ze świata

• Naukowcy egipscy i amerykańscy zamierzają uzyskać z nie naruszonych dotychczas komór grobowych koło piramid w Gizie próbki powietrza sprzed blisko 5 tys. lat, co powinno dostarczyć wielu informacji na temat zmian w atmosferze ziemskiej od czasów starożytnych.

• Bogactwa mineralne Meksyku stawiają ten kraj na czwartym miejscu w światowym wydobyciu ropy naftowej, na siódmym w produkcji gazu naturalnego, na trzecim w produkcji srebra oraz wśród czołowych producentów cynku, manganu, ołowiu, miedzi, żelaza, złota i soli.

(w. s.)

Telefon interwencyjny

DOKONCZENIE ZE STR. 1

ty — 1 września poinformowano mnie, że na żadnej liście nie figuruje. W moim mieszkaniu trzon kuchenny jest niesprawny, korzystam jedynie z butli gazowych. Jestem chora. Jak mam teraz udowodnić, że na dostawę tych butli czekam prawie miesiąc?”

Zadzwońiliśmy w tej sprawie do Zakładu Gazyfikacji Bezprowodowej Zapewniono nam, że gaz dostarczony już do mieszkania klientki. Skąd nieporozumienie?

„Dziennie mamy ok. 400 zgłoszeń — poinformowała nas Zofia Wilezińska, szef zakładu — Chcemy na dostawę butli gazowych mieć obowiązek pamiętać datę i numer swego zgłoszenia. Jeśli dzieje się inaczej, trudno ustalić kolejność zgłoszenia, nazwisko nie wystarcza”.

Ne cóż, skoro numer ważniejszy od nazwiska, radzimy klientom go zapamiętać.

(lga)

„Miniatura” zaprasza

• Klub „Miniatura” w Kielcach, ul. Spółdzielcza 5, tel. 416-19 ogłasza zapisy dzieci i młodzieży do następujących sekcji: w Młodzieżowym Klubie Dziecka — plastyki, j. angielskiego rytmiki (3-6 lat), baletowej (7-15 lat), plastycz. i aerobiku — dzieci i dorośli, kurs tańca towarzyskiego — I, j. angielskiego — II i III rok, kola filatelistycznego. Zapisy w godz. 9-18.

DOKONCZENIE ZE STR. 1

cym oraz trzyletnia Zaneta, dysponująca jeszcze resztkami sił.

W wyniku wstępnych ustaleń okazało się, że zmarła młoda kobieta (lat 29) mieszkająca samotnie z córkami. W trakcie dokonywania rutynowych czynności grupa operacyjna nie znalazła śladów wskazujących na morderstwo lub samobójstwo. Wszystko wskazywało na to, że zgon miał charakter naturalny. Sekcja zwłok potwierdziła ustalenia. Śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych i nie była wynikiem działania przestępnego. Ustalono również przypuszczalny czas zgonu, który prawdopodobnie nastąpił przed około dziesięcioma dniami. De-

natka leczyła się z powodu niewydolności krążenia.

W czasie gdy trwała postępowanie wyjaśniające w szpitalu toczyła się walka o uratowanie życia dziewczynki. Z informacji uzyskanych wczoraj w szpitalu wynika, że podczas przy-

choć bardzo wycieńczona fizycznie. Po upływie 24 godzin stan zdrowia Zanety uległ radykalnej poprawie. Dziewczynka już chodzi i normalnie przyjmuje pokarm. Najgorsze już minęło i jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Na miejscu tragedii,

Horror w koneckim mieszkaniu

mowania stan ich był bardzo ciężki. Młodsza dziewczęcinę Ania została przewieziona w stanie agonalnym. W dolnych partiach ciała dziewczynki wystąpiły już plamy opadłowe, dziecko było bardzo wyziębione. Starsza, trzyletnia Zaneta była w lepszej kondycji,

w kuchni znaleziono puste butelki po mleku, z kranu kapiała woda, co sugeruje, że dziewczynka przyjmowała płyn w ciągu tych koszmarnych dziesięciu dni. Potwierdzenie były też szafki kuchenne i lodówka, w której znajdowały się resztki żywności. Na podłodze resztki

zjedzonych jabłek. Najwidoczniej dziewczynka działając pod wpływem instynktu poszukiwała pokarmu nadającego się do zjedzenia. Można się domyślać, że właśnie płyn, który pila oraz resztki żywności, które znalazła w kuchni pozwoliły jej prze-

trwać. Niestety, nadal w ciężkim stanie znajduje się młodsza dziewczęciomiesieczna Ania. Dziewczynka odczekała przytomność, jednak lekarze podejrzewają możliwość wystąpienia głębokiej niewydolności nerek. Tak oto rozegrała się podwójna tragedia. Dramatyczna śmierć

udziałem ministrów muzułmańskich i chrześcijańskich. W stolicy Libanu wyrażane są nadzieje na wypracowanie skutecznego rozejmu między milicjami muzułmańską i chrześcijańską.

LONDYN. Komunikaty o publikowane w Bagdadzie i w Teheranie informują o zaciętych walkach w górskim rejonie Kurdystanu irackiego w północnym sektorze frontu irańsko-irackiego, gdzie w poniedziałek wojska Iranu przystąpiły do ofensywy pod kryptonimem „Karbala-2”. Obie strony podają sprzeczne informacje na temat ich przebiegu.

HELSINKI. Jak poinformował w poniedziałek rząd fiński, w przyszłą niedzielę odbędzie się pogrzeb byłego prezydenta Finlandii, Urho Kekkone, który zmarł w nocy z soboty na niedzielę, w wieku 85 lat. Powołano specjalny komitet, na którego czele stoi minister spraw zagranicznych.

Bezdomni pod włoskim niebem

Trzy ludzkie tragedie

Po raz ostatni w końcu tygodnia, w piątek, Giovanni Murano obszedł ostatnich ludzi, od których zależało czy zgodzą się wynająć mu mieszkanie. Daremnie wysiłki! Od wielu dni, po dniu roboczym w „Officine Stanga” przemierzał wszędzie wzdłuż ulicy Padwy, szukając dachu nad głową. Padwa nie jest małym miastem i wiele jest pustych mieszkań, ale ich właścicielom w obecnej sytuacji nie opłaca się ich wynajmować, chcą je sprzedać, oczywiście po wysokich cenach. Giovanni Murano należał do licznej już, liczącej ok. miliona ludzi, grupy bezdomnych w miastach włoskich.

Noc z piątku na sobotę spędził bezsenność. Kiedy żona z dziećmi wyszła po zakupy, Giovanni Murano zastrzelił się...

Sędzia śledczy Fulvio Riccio pytał patryl na przesłuchiwane Benito Panzerę. Ten spokojnie wyjaśniał: — Byłem w najgłębszej rozpacz. W pewnym momencie zobaczyłem się w roli bezdomnego włóczęgi!

Benito Panzera otrzymał od właściciela budynku, kupca Colosimo, wymówienie mieszkania. Nie mógł znaleźć dachu nad głową, daremnie też w swojej firmie wyrobów elektrotechnicznych „Sielte” prosił o pożyczkę na wkład do spółdzielni budowlanej. Rano, kiedy właściciel domu podnosił żaluzje w swym sklepie, oddał dość śmiertelne strzały, potem ranil administratora domu i sam zgłosił się na posterunek policji w Reggio Calabria...

Gorzka sławę w mieście Treviso zyskał Vincenzo Agnoletto. Przez długie miesiące daremnie poszukiwał mieszkania do wynajęcia. W pewnym momencie zdecydował się na krok podjętowany rozpacz: w miejscowej gazecie dał ogłoszenie, że za umożliwienie wynajęcia mieszkania gotów jest odstąpić potrzebującemu choremu lub potrzebującemu z placówek medycznych własną nerkę z przeznaczeniem na przeszczep. Żona i dzieci próbowały go odwieść od tej decyzji.

— Jest to decyzja wymuszona, ale nieodwołalna — oświadczył. — Przynajmniej moja rodzina będzie miała jakiś kąt do życia.

Trzy przykłady z prasy włoskiej, z prasy kraju, który przecież nie należy do najbiedniejszych w Europie. Trzy spośród setek tysięcy tragedii, których wyliczyć i opisać nikt nie jest w stanie. Trzy spośród tragedii, które trafiły do opinii publicznej, ponieważ miały szczególnie sensacyjny wydźwięk.

(KAR)

Z ostatniej chwili

Wizyta M. Kadafiego w stolicy Zimbabwe

Jak podały agencje zachodnie, powołując się na Libijską Agencję Informacyjną JANA, w poniedziałek wieczorem do stolicy Zimbabwe — Harare przybył przywódca libijski Muammar Kadafi. Weźmie on udział w odbywającym się tam spotkaniu na szczycie szefów państw i rządów krajów niezaangażowanych, które rozpoczęło się w poniedziałek.

Blizszych szczegółów na temat tej niezapowiedzianej wizyty przywódcy libijskiego w Harare nie podano.

Katastrofa samolotu

Ponadżwilkowy samolot typu „T-2”, należący do japońskich sił powietrznych, w czasie lotu ćwiczebnego runął na gęsto zaludniony rejon na wyspie Kiusiu. Nastąpiła eksplozja i pożar, który zniszczył 2 domy, 2 mieszkania tych domów zostało rannych. Obaj piloci wyskoczyli na spadochronach.

samotnej kobiety i dwie bezbronne istoty pozostawione własnemu losowi. Nikt nie wiedział, nie słyszał, nie wiedział. Ta tragedia ma jeszcze jedno oblicze, społeczne. Nieodparcie cisną się pytania na które trudno dać odpowiedź. Dlaczego do tego doszło? Dlaczego nikt się nie zainteresował, nie przyszedł z pomocą? Gdzie rodzina, znajomi, sąsiedzi? O dziewczynki upomniał się dopiero los, przypadek, który rzucił, że znaleziono je w ostatniej chwili.

(tom)

PZMot. i „Echo Dnia” zapraszają na wyścigi motocyklowe do Miedzianej Góry

Kieleckich sympatyków sportów motorowych czekają w nadchodzącą sobotę i niedzielę duże emocje. Na torze „Kielce” w Miedzianej Górze odbędą się bowiem kolejne eliminacje (piąta i szósta) mistrzostw Polski w wyścigach motocyklowych z udziałem całej krajowej czołówki. Organizatorami imprezy są działacze Zarządu Okręgu Polskiego Związku Motorowego w Kielcach, a do jej współorganizacji włączyło się również „Echo Dnia”, obchodzące w tym roku swoje 15-lecie.

Wczoraj na konferencji prasowej sekretarz ZO PZMot. w Kielcach i równocześnie kierownik zbierających się zawodów, **Ryszard MIKURDA** poinformował dziennikarzy, że do wyścigów w Miedzianej Górze zgłoszonych zostało 125 zawodników. Motocykliści rywalizować będą o mistrzostwo Polski w czterech klasach: formule simson 50 ccm, 125 ccm, 175 ccm i 250 ccm. Ponadto odbędą się również wyścigi w formule 70 ccm, w których zawodnicy walczyć będą nie o mistrzostwo Polski, a o puchar PZMot. Dodatkową atrakcją dla widzów będzie niedzielny, szósty wyścig wszechklas o puchar wojewody kieleckiego, w którym wystartują najlepsi polscy motocykliści. Będzie to wyścig z wyrównaniem, gdyż rywalizować w nim będą zawodnicy na motocyklach o pojemności 125, 175 i 250 ccm.

Ponadto po raz pierwszy podczas kieleckich eliminacji

odbędzie się konkurs na najbardziej efektywnie wyglądający motocykl, a jego zwycięzcę poznamy już podczas otwarcia zawodów.

Po rozegranych dotychczas czterech eliminacjach mistrzostw Polski (w Poznaniu i Łodzi), w poszczególnych klasach czołowe miejsca zajmują:

● **Simson 50 ccm** — 1. Przemysław Binert z Unii Poznań, 2. Adam Kowalewski z AKM Białystok, 3. Robert Kwiatkowski z Unii Poznań.

● **125 ccm** — 1. Ryszard Urbański z SKM Warszawa, 2. Robert Bienert z Unii Poznań, 3-4. Henryk Wróblewski z Unii Poznań i Waldemar Michalski z PM Warszawa. W tej klasie bardzo dobre, piąte miejsce zajmuje spisujący się coraz lepiej w wyścigach motocyklowych kieleczanin, Jerzy Bonar z Korony.

● **175 ccm** — 1. Ryszard Urbański z SKM Warszawa, 2. Andrzej Zaremba z Pioniera Lublin, 3. Mirosław Kobierski z SKM Warszawa.

● **250 ccm** — 1. Andrzej Szymański z SKM Warszawa, 2. Mirosław Wylegała z Unii Poznań, 3. Janusz Oskaldowicz z Dąbrowy Łódź.

W każdym wyścigu motocykliści pokonywać będą dużą

pętlę toru ośmiokrotnie, pokonując dystans 33 km 280 m. Natomiast młodzi zawodnicy, którzy jechać będą na simsonach 50 ccm ścigać się będą na torze kartingowym (10 okrążeń — dystans 8 km 700 m).

Bazą zawodów jest ośrodek w Sielcu. Tam też w sobotę wieczorem odbędzie się spotkanie uczestników imprezy z organizatorami i harcerzami.

Otwarcie zawodów odbędzie się w sobotę o godz. 14.30 na malej pętli toru „Kielce”, a o godz. 15 nastąpi start do pierwszego wyścigu. W niedzielę początek rywalizacji o godz. 8.30, a o godz. 11.25 rozpocznie się wyścig wszechklas. Trening zawodników na torze odbędzie się w sobotę w godzinach przedpołudniowych.

Warto dodać, że wstęp na imprezę jest bezpłatny.

Podczas wczorajszej konferencji R. Mikurda poinformował nas również, że tor „Kielce” będzie w przyszłym roku areną pierwszej z czterech eliminacji mistrzostw krajów socjalistycznych w wyścigach motocyklowych (1-3 maja). Zbliżające się awody będą więc dla organizatorów próbą generalną przed przyszłoroczną międzynarodową imprezą.

(paw)

Grający od nowego sezonu w drugoligowej Koronie starachowiczanie Karbownik (na zdjęciu w środku w pojedynku z zawodnikami krakowskiej Wisły) jest jedynym napastnikiem kieleckiej drużyny, ale podobnie jak jego koledzy, nie zdobył się dotychczas na skuteczną strzał. Może w najbliższym meczu zdobędzie gola?

Fot. Al. Piekarski



Pseudokibice

Minionej soboty grupka sympatyków krakowskiej Wisły przybyła do Kielce na mecz z Koroną. Jeszcze przed rozpoczęciem spotkania doszło do incydentów na ulicy, a następnie do awantury w autobusie miejskim. W poniedziałek pięciu krakowian (w wieku 17-24 lat) oraz jeden kieleczanin stanęli przed kolegium orzekającym. Czterej krakowianie, za awanturę w autobusie, zapłacą po 30 tys. zł. Piąty — niepełnoletni — zostanie przekazany rodzicom z odpowiednim pouczeniem. Pseudokibice z Kielce, który zaplanował bójkę na ulicy zapłaci 45 tys. zł.

Z boisk „siódemek”

W hali sportowej kieleckiej „Iskry” odbył się ogólnopolski turniej juniorów w piłce ręcznej. Pierwsze miejsce zajęła „siódemka” Krakusa Kraków odnosząc komplet zwycięstw. Krakowianie wyprzedzili zespoły Pogoni Szczecin, Korony II Kielce, Korony I Kielce, MKS Praga Warszawa i Neptuna Końskie. Najlepszym zawodnikiem turnieju był Robert Teodorczyk ze szczecińskiej Pogoni, najlepszym bramkarzem Artur Nowak z Korony I, a najsilniejszym strzelcem Waldemar Słowakiewicz z Krakusa, zdobywca 32 bramek. Natomiast rozegrany w Radomiu turniej juniorów młodszych wygrali piłkarze rezerwy Orlat Radom przed lokalnym rywalem Bronią, Agrykolem Warszawą i Neptunem Końskie. Za najlepszego zawodnika turnieju uznano Rafała Sobienia z radomskiej Broni.

(ap)



NUMER 170.

STRONA 8

SPORT

W Colorado Springs

Olaf Ludwig medalista w wyścigu torowym!

W Colorado Springs dobiegają końca kolarskie mistrzostwa świata na torze. W jednej z ostatnich konkurencji — wyścigu dystansowym amatorów na 50 km doskonale spisali się czołowy szosowiec świata, triumfator tegorocznego Wyścigu Pokoju, Olaf LUDWIG z NRD, zdobywając srebrny medal!

Złotym medalistą w tej konkurencji został Duńczyk, Dan FROST, który dystans 50 km pokonał w czasie 1:00.15.88 (przeciętna prędkość 49,780 km na godzinę). Frost i Ludwig zdobyli po 32 pkt., ale zwycięstwo przypadło Duńczykowi, który wygrał więcej lotnych finiszów. Brązowy medal z dorobkiem 28 pkt. wywalczył Amerykanin, Leonard Nitz, a na czwartej pozycji uplasował się radziecki torowiec, Marat Satybaldiew, który również zdobył 28 pkt. W wyścigu dystansowym startowali dwaj Polacy, którzy jednak uplasowali się na dalszych pozycjach. Roman Owczarek był dopiero 23 ze skromnym dorobkiem 3 pkt., a Marian Turowski 25 (zdobył 2 pkt.). Startowało 30 kolarzy.

Sensacyjnie zakończył się wyścig drużynowy na 4 km. Złoty medal wywalczyli bowiem Czechosłowacy, którzy w finale pokonali zespół NRD. Był to pasjonujący wyścig, a nasi południowcy sąsiedzi wygrali z rywalami różnicą jednej setnej sekundy! Brązowy medal zdobyli torowcy ZSRR po zwycięstwie nad drużyną RFN. Polacy, jak już informowaliśmy, odpadli w ćwierćfinale po porażce z zespołem RFN.

Tak więc polscy torowcy, którzy przed rokiem wywalczyli wicemistrzostwo świata w wyścigu drużynowym na 4 km, wrócą z Colorado Springs bez medali i sukcesów. Bez wątpienia duży wpływ na postawę naszej

czołówki miała choroba czołowego polskiego torowca, Leszka Stępniewskiego, który nie brał udziału w rywalizacji. Niemniej jednak polska drużyna potwierdziła swą przynależność do światowej czołówki, uzyskując w ćwierćfinale piąty rezultat. Pozytywnie należy również ocenić start wicemistrza świata juniorów, Marka Skórskiego. 17-letni torowiec z Grudziądza zajął w wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego dziesiąte miejsce w silnej stawce rywali, a ponadto poprawił rekord Polski w tej konkurencji, należący od 10 lat do byłego mistrza świata, Janusza Kierzkowskiego. Może nasz młody torowiec pójdzie w ślady swego znakomitego poprzednika!

Na torze w Colorado Springs odbył się również wyścig zawodowców na dystansie 5 km. Triumfował w nim Tony Doyle z Wielkiej Brytanii, a srebrny medal wywalczył dwukrotny mistrz świata z lat 1984 i 1985, Duńczyk Oersted.

(paw)

W Sofii i Leningradzie o szachowy prymat

Dziś rozpocznie się w Sofii szachowy pojedynek o mistrzostwo świata kobiet pomiędzy broniącą tytułu Mają Czuburdanidze i pretendentką, Elena Achmyłowska. Spotkanie radzieckich szachistek składa się z 16 partii. Przy remisie 8:8, mistrzyni świata pozostanie Czuburdanidze.

Natomiast jutro w sali koncertowej hotelu „Leningrad” w Leningradzie rozegrana zostanie pierwsza partia drugiej części meczu o szachowe mistrzostwo świata mężczyzn pomiędzy Garri Kasparowem i Anatolijem Karpowem. Po dwunastu partiach rozegranych w Londynie prowadził broniący tytułu Garri Kasparow 6,5:5,5 pkt. Druga część meczu składa się również z 12 partii.

(ap)

Turcy rywalami koszykarzy Zagłębia

W I rundzie Pucharu Europy, mistrzowie Polski, koszykarze Zagłębia Sosnowiec zmierzą się z tureckim zespołem Galatasaray. Pierwszy mecz odbędzie się 2 października w Sosnowcu, rewanż tydzień później w Stambule.

Tenisiści stołowi rozpoczęli sezon

Tenisiści stołowi rozpoczęli nowy sezon okręgowymi turniejami klasyfikacyjnymi w Radomiu i Kielcach. W Radomiu rywalizowano we wszystkich kategoriach wieku. Najciekawszy był turniej seniorów, który wygrał Andrzej Bukalski przed Krzysztofem Świątkiem, Andrzejem Wiatrakiem i Wojciechem Grzegorzakiem — wszyscy z Broni Radom. W tej kategorii wieku doszło do sporej niespodzianki, bowiem w pojedynku o awans do finałowej czwórki Jan Molenda z Broni przegrał ze swym młodszym kolegą klubowym, Krzysztofem Świątkiem 1:2. W rywalizacji seniorów najlepsza okazała się Marzena Okrutna z SKS Wsola, wyprzedzając Małgorzatę Smerecką ze Startu Radom, Dorotę Wieteskę

z SKS Wsola i Lidę Ziętek z Broni. W pozostałych kategoriach wieku zwycięstwa odnieśli: juniorki Edyta Wieteska przed Małgorzatą Wieteską — obie z SKS Wsola, juniorki młodszego — Agnieszka Wittek przed Edytą Rybską — obie z SKS Wsola, juniorzy — Dariusz Świątek przed Arturem Kalitą — obaj z Broni, juniorzy młodsi — Wojciech Bednarski z Oskara Pruszycha przed Tomaszem Plewińskim z SKS Wsola, młodzieży — Artur Bednarski z Oskara przed Mariuszem Zurowskim z Broni. W radomskim turnieju startowało 58 zawodniczek i zawodników.

W Kielcach odbyły się natomiast turnieje w młodzieżowych kategoriach wieku z udziałem 47 dziewcząt i 62 chłop-

ców. Rywalizację juniorek wygrała Joanna Nurkowska z SKS Czarnocin przed Dorotą Wersler z Kolejarza Kielce i Beatą Golebiowską z Czarnocina. Wśród juniorek młodszego pierwszą była Ewa Gołąb przed Anitą Rapcią i Joanną Rapcią — wszystkie z Kolejarza. W turnieju juniorów zwyciężył Marcin Duleba z Kolejarza przed Pawłem Kwiatkowskim i Grzegorzem Niebuckim — obaj ze Skalniaka Wiśniówka, a w turnieju juniorów młodszego Rafał Zięba przed Jerzym Miszlakiem i Jarosławem Waldonem — wszyscy z Kolejarza. Seniorzy i seniorzy okręgu kieleckiego swój pierwszy w tym sezonie turniej klasyfikacyjny rozegrali w nadchodzącą sobotę i niedzielę.

(ap)

Z piłkarskiego notatnika

Piłkarze włoskich klubów rozegrali trzecią serię spotkań o puchar Włoch, AS Roma miała na Stadionie Olimpijskim w Rzymie trudną przeprawę ze zdegradowana do III ligi w wyniku skandalu „Tototonero” Peruggia, ale zwyciężyła po bramce strzelonej z rzutu karnego przez Zbigniewa Bonka. Komentatorzy agencji nawiązują uwagę na powrót do wysokiej formy Michela Platinięgo, który w spotkaniu Juventus Turyn z III-ligową Regginą miał duży udział w zwycięstwie (4:1). Dwie bramki strzelił skuteczny — jak zwykle — Serena.